

Wypadek przy pracy a eksperyment rzeczoznawczy w opinii biegłego sądowego

Accident at work and expert experiment in the opinion of a forensic expert

dr n. o zdr. Andrzej Dziejcz (ORCID: 0000-0001-7043-7353), ekspert ds. BHP certyfikowany przez CIOP-PIB wpisany na listę biegłych sądowych prezesa Sądu Okręgowego w Tarnowie

DOI: 10.5604/01.3001.0053.9371

Streszczenie: Zawiłość spraw związanych z wypadkami przy pracy powoduje konieczność powołania przez organy procesowe biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy po to, by dotrzeć do przyczyn zaistniałego wypadku i przypisać odpowiedzialność konkretnej osobie. Biegli sądowi z zakresu BHP są pomijani przy czynnościach procesowych na miejscu zdarzenia, jakimi są oględziny oraz eksperyment procesowy. Aby dotrzeć do przyczyn wypadku, biegli muszą niejednokrotnie we własnym zakresie wykonać eksperyment rzeczoznawczy, na którym opierać się będzie późniejsza sporządzona przez nich opinia pisemna. W artykule omówiono rolę biegłego sądowego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy oraz jego rolę w postępowaniu karnym podczas tworzenia opinii na potrzeby organu procesowego.

Słowa kluczowe: wypadek przy pracy, biegły sądowy, oględziny procesowe, eksperyment rzeczoznawczy.

Abstract: The complexity of cases related to accidents at work makes it necessary for the procedural authorities to appoint an expert in the field of occupational health and safety in order to reach the causes of the accident and assign responsibility to a specific person. Forensic experts in the field of occupational health and safety are omitted from procedural activities at the scene, such as inspection and trial experiment. In order to reach the causes of the accident, the experts often have to carry out an appraisal experiment on their own, on which the written opinion they will later draw up will be based. The article discusses the institution of a forensic expert in the field of occupational health and safety and his role in criminal proceedings when creating an opinion for the needs of a procedural authority.

Keywords: accident at work, forensic expert, trial inspection, appraisal experiment

1. Wprowadzenie

Institucja biegłego sądowego została ustanowiona w celu zapewnienia należytego funkcjonowania organów szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości i zabezpieczenia warunków prawidłowego wypełniania przez nie ich ustawowych zadań [1]. Na podstawie art. 157 ustawy z 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych [2] prezes sądu prowadzi m.in. listy biegłych sądowych – według poszczególnych gałęzi nauki, techniki, sztuki, rzemiosła, a także innych umiejętności. Szczegółowe kwestie dotyczące biegłych sądowych reguluje rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 24 stycznia 2005 r. w sprawie biegłych sądowych [3]. Zgodnie z art. 193 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego [4] potrzeba zasięgnięcia opinii biegłego zachodzi, gdy stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga posiadania wiadomości specjalnych [5].

2. Biegły sądowy i jego opinia

Istotnym środkiem dowodowym jest dowód z opinii biegłego. Może on zostać przeprowadzony na wniosek stron

lub z urzędu. W postanowieniu o dopuszczeniu dowodu sąd wyznacza osobę biegłego bądź wskazuje na jego specjalizację, ustala termin na sporządzenie opinii oraz formę, w jakiej ma być sporządzona. Opinia biegłego ma zatem za zadanie uzupełnić zasób wiadomości niezbędnych do rozstrzygnięcia sprawy [6]. W piśmiennictwie wskazuje się, że bez biegłego nie byłoby możliwe poznanie pewnych wycinków rzeczywistości, wymagających posiadania wiadomości specjalnych, a organ procesowy jako podmiot poznający powinien uzyskać opinię biegłego lub odpowiedniej placówki opiniującej [7].

Kodeks postępowania karnego nie precyzuje terminu „wiadomości specjalne”. Mogą to być informacje specjalistyczne z różnych dziedzin nauki, sztuki, techniki lub rzemiosła, wykraczające poza dostępną wiedzę ogólną lub prawniczą [8], a także pozwalające, w ramach ekspertyzy, na przeprowadzenie określonych wymaganiami naukowymi i prawnymi specjalistycznych badań, krytycznej oceny ich wyników i dokonania ich interpretacji dla toczącego się postępowania [9]. Biegły powinien spełniać odpowiednio wysokie wymagania oraz wykazać się kompetencjami, na które składają się: zdobyta wiedza specjalna połączona z umiejętnościami praktycznymi, znajomość odpowiednich zasad postępowania,

potrzeba kontroli własnej biegłości z określonej dziedziny opiniowania oraz dążenie do rozwoju zawodowego [10]. Opinia musi być wydana z największą starannością oraz obiektywizmem, gdyż niejednokrotnie organ prowadzący postępowanie procesowe opiera swój osąd właśnie na wydanej przez biegłego opinii [11].

3. Wypadek przy pracy

Definicję wypadku przy pracy określa art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. W myśl tego przepisu za wypadek przy pracy uważa się zdarzenie nagłe, wywołane przyczyną zewnętrzną, powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

„1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych,

2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia,

3) w czasie pozostawiania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

2. Na równi z wypadkiem przy pracy traktuje się wypadek, któremu pracownik uległ:

1) w czasie podróży służbowej w okolicznościach innych niż określone w ust. 1, chyba że wypadek spowodowany został postępowaniem pracownika, które nie pozostaje w związku z wykonywaniem powierzonych mu zadań;

2) podczas szkolenia w zakresie powszechnej samoobrony;

3) przy wykonywaniu zadań zleconych przez działające u pracodawcy organizacje związkowe.” [12].

Z powyższej definicji wynika, że „wypadek przy pracy” jest pojęciem normatywnym, wyznaczonym przez cztery czynniki:

- nagłość zdarzenia odnosi się do czasu działania czynnika zewnętrznego na organizm człowieka, ujmowanego jako działanie niespodziewane, nieprzekraczające dniówki roboczej [13];

- przyczyna zewnętrzna zdarzenia oznacza, że nie może pochodzić z organizmu pracownika dotkniętego zdarzeniem. Przyczyna ta skutkuje jednocześnie urazem lub śmiercią pracownika. Przyczyną zewnętrzną wypadku może być każdy czynnik zewnętrzny, który jest zdolny wywołać w istniejących warunkach szkodliwe skutki, w tym także pogorszyć stan zdrowia pracownika dotkniętego schorzeniem samoistnym [14];

- uraz (uszkodzenie tkanek ciała lub narządów człowieka wskutek działania czynnika zewnętrznego) lub śmierć (za śmiertelny uważa się wypadek, w wyniku którego nastąpiła śmierć w okresie nie przekraczającym 6 miesięcy od dnia wypadku. Przez pojęcie śmierci należy rozumieć śmierć biologiczną, polegającą na nieodwracalnym ustaniu funkcji pnia mózgowego [15]);

- związek z pracą, który zachodzi, gdy istotną przyczyną wypadku przy pracy jest wykonywanie przez pracownika

obowiązków wynikających ze stosunku pracy lub powinności z nim związanych. Zakres zwykłych czynności pracownika może być określony w akcie kreującym stosunek pracy, np. w umowie o pracę, jak również w zakresie obowiązków przekazywanych pracownikowi przez pracodawcę na podstawie art. 94 pkt 1 Kodeksie pracy. Będą to czynności, które pracownik wykonuje na bieżąco w toku wykonywania swojej pracy [16]. Pojęcie „zwykłe czynności” powinno być rozumiane szeroko, tj. jako wszystkie czynności, które podejmuje pracownik czy to w zakładzie pracy, czy też po za nim, jeżeli podjęte zostały w celu realizacji obowiązku świadczenia pracy w sposób sumienny i staranny, przygotowania do tego świadczenia lub stały się konieczne dla kontynuacji tego świadczenia [17].

4. Czynności procesowe

4.1. Oględziny

Art. 207. § 1. k.p.k mówi, że: „W razie potrzeby dokonuje się oględzin miejsca, osoby lub rzeczy”. Oględziny to czynność procesowa polegająca na szczegółowej obserwacji, wykrywaniu i zabezpieczaniu śladów kryminalistycznych miejsca, osoby, rzeczy lub zwłok, przeprowadzana przez człowieka za pomocą zmysłów i z wykorzystaniem środków technicznych, w celu wyjaśnienia charakteru i okoliczności powstałego zdarzenia oraz ustalenia jego sprawcy [18]. Oględziny są sposobem uzyskania wiedzy o wypadku. Polegają na przeprowadzeniu swoistego badania fragmentu rzeczywistości, a następnie utrwaleniu wyników tego badania. Oględziny są dokonywane w pierwszej fazie postępowania i mają na celu uzyskanie jak największej ilości informacji o zdarzeniu, a także zabezpieczenie wszelkich śladów i rzeczowych źródeł dowodowych. Są czynnością składową badania miejsca zdarzenia, czyli zespołu powiązanych działań o charakterze procesowym prowadzących do wyjaśnienia okoliczności zdarzenia. Oględziny to niejako czynność odkrywczą ukierunkowana na wykrycie nowych, nieznanych dotąd informacji i ich źródeł [19]. Biegły może uczestniczyć w oględzinach, pełni wówczas jedynie funkcję konsultacyjną dla organu procesowego, który jest jedynym podmiotem uprawnionym do realizacji czynności oględzin.

4.2. Protokół

Każda czynność procesowa (dowodowa) powinna być udokumentowana. W myśl art. 143 §1 pkt 3 k.p.k. przeprowadzenie oględzin wymaga spisania protokołu, który jest podstawowym dokumentem odzwierciedlającym przebieg oględzin. Oględziny można również udokumentować dodatkowo w inny sposób np. przez fotografowanie lub wykonanie szkiców miejsca zdarzenia (art. 147 §1 k.p.k.).

4.3. Dokumentacja fotograficzna

Miejsce zdarzenia jest bardzo ważnym elementem pracy biegłego, jest nośnikiem dodatkowych informacji o samym

miejscu i ilustracją zastanej tam sytuacji, stanowi uzupełnienie protokołu oględzin oraz cenny materiał poglądowy dla uczestników procesu, którzy nie mieli bezpośredniego kontaktu z miejscem zdarzenia i w końcu – pomaga w rekonstrukcji przebiegu zdarzenia, w eksperymencie procesowym [20].

4.4. Eksperyment procesowy

Art. 211 k.p.k. stanowi, że: „W celu sprawdzenia okoliczności mających istotne znaczenie dla sprawy można przeprowadzić, w drodze eksperymentu procesowego, doświadczenie lub odtworzenie przebiegu stanowiących przedmiot rozpoznania zdarzeń lub ich fragmentów”. Eksperyment procesowy to specyficzna czynność dowodowa, która jest podejmowana wówczas, gdy na jej podstawie można ustalić okoliczności istotne dla sprawy. Można jego przebieg połączyć z oględzinami, przesłuchaniami świadków oraz innymi czynnościami dowodowymi. Definicja eksperymentu w języku polskim ma dwa znaczenia: jako próba oraz jako doświadczenie, celowe wywołanie w sztucznych warunkach jakiegoś zjawiska w celu jego zbadania i wyjaśnienia. Decyzja o jego przeprowadzeniu zapada w drodze postanowienia [21]. Tak jak każda czynność dowodowa może on być przeprowadzony z urzędu przez organ prowadzący postępowanie lub na wniosek stron (istotą przeprowadzenia eksperymentu jest dokonanie pewnego doświadczenia lub odtworzenie całości lub fragmentu danego zdarzenia) [22].

Doświadczenie polega na sprawdzeniu możliwości wystąpienia określonych faktów lub zjawisk albo zbadaniu możliwości ich postrzegania w określonych warunkach. Odtworzenie (rekonstrukcja) natomiast, ma na celu sprawdzenie, czy zdarzenie mogło mieć określony przebieg, a zatem musi być dokonane na miejscu zdarzenia. Czynnością z reguły bardziej rozbudowaną i trudniejszą do wykonania jest odtworzenie przebiegu zdarzeń. Logiczne jest, iż aby wynik takiego eksperymentu procesowego był wiarygodny, warunki i okoliczności jego przeprowadzenia muszą być jak najbardziej zbliżone do tych, które istniały w momencie wypadku

Eksperyment procesowy powinien być przeprowadzony, wykorzystując szczegółowy plan stworzony na podstawie danych o okolicznościach, które mają zostać sprawdzone według tzw. taktyki kryminalistycznej, do której należy:

- określenie przedmiotu eksperymentu, a więc tego, co ma organ procesowy sprawdzić i jakie mają być granice sprawdzania (np. czasowe);
- opracowanie jego planu na podstawie danych o okolicznościach, które będą podlegały sprawdzeniu;
- podział ról pomiędzy osoby (zwane pozorantami), które będą brać udział w eksperymencie;
- zabezpieczenie miejsca eksperymentu oraz przedmiotów niezbędnych do jego przeprowadzenia [23].

4.5. Eksperyment rzeczoznawczy

Od eksperymentu procesowego należy odróżnić eksperyment rzeczoznawczy. Zasadnicza różnica między nimi jest

taka, że w przeciwieństwie do eksperymentu procesowego, który ma znaczenie dowodowe w toczącym się postępowaniu, eksperyment rzeczoznawczy nie jest czynnością procesową. Jest realizowany przez biegłego, a nie przez organ procesowy, tak jak ma to miejsce przy eksperymencie procesowym [23]. Eksperyment rzeczoznawczy stanowi część ekspertyzy przeprowadzonej przez biegłego i nie ma charakteru dowodowego, lecz badawczy.

Należy podkreślić, że w polskim procesie karnym eksperyment może być realizowany przez organ procesowy i wówczas będzie to eksperyment procesowy oraz przez biegłego w ramach wykonywanej przez niego ekspertyzy jako eksperyment rzeczoznawczy. Organ procesowy oraz biegły mogą być ponadto uczestnikami realizowanych przez siebie czynności. Wynika to wprost z uregulowań k.p.k.:

- art. 211 k.p.k. – eksperyment realizowany przez organ procesowy;
- art. 198 § 1 k.p.k. – eksperyment realizowany przez organ procesowy z udziałem biegłego;
- art. 198 § 2 k.p.k. – eksperyment realizowany przez biegłego z udziałem organu procesowego;
- art. 200 § 2 pkt 4 i 5 w zw. z art. 193 k.p.k. – eksperyment realizowany przez biegłego [24].

4.6. Wizja lokalna

Częstym terminem używanym przez biegłych jest „wizja lokalna”, której nie przewiduje k.p.k. Wizja polega jedynie na przybyciu na miejsce, w którym nastąpiło zdarzenie, i obejrzeniu go – w celu zorientowania się w zaistniałej sytuacji [25]. W czasie wizji nie zabezpiecza się śladów i nie dostarcza ona środków dowodowych. Wizja może umożliwić ogląd tego, co nie zawsze jest w stanie oddać dokumentacja oględzinowa.

5. Case study w opinii biegłego sądowego

5.1. Wypadek 1

Opis: Od godzin wieczornych grupa osób będąca na spotkaniu klasowym w miejscowości X spożywała alkohol i w trakcie tego „odwiedzała” różne lokale gastronomiczne. Ok. godz. drugiej wyszła z jednego z nich i przemieszczała się wzdłuż ul. Y gdzie trwały prace budowlane (roboty ziemne). Na pożegnanie dwie osoby z grupy chciały się uściskać i podczas tego oparły się o ogrodzenie placu budowy, które przechyliło się i przewróciło. Oboje stracili równowagę i wpadli do wykopu. Skutki wypadku: osoby te doznały ogólnych potłuczeń tułowia, a jedna z nich nabiła się na pręt metalowy doznając urazu podudzia. Dokumentacja zebrana w postępowaniu karnym wywołała postawienie aktu oskarżenia wobec kierownika budowy o niewłaściwe zabezpieczenie terenu budowy. Eksperyment rzeczoznawczy: Jednym z zabezpieczeń robot ziemnych przy budowie D przy ul. Y w dniu wypadku było uzgodnione uzgodnienie z przedstawicielami Urzędu Miasta i innymi właścicielami/użytkownikami budynków

w rejonie budowy ograniczenie ruchu dla pieszych w rejonie ul. Y. Dla pieszych po drugiej stronie ul. Y wygradzono szczelny przesuwany ciąg. Z planu sytuacyjno-graficznego wynikało, że w miejscu, gdzie doszło do wypadku, był zakaz poruszania się pieszych. Ponadto rejon robót ziemnych był oznakowany piktogramami ostrzegawczymi o prowadzonych robotach i związanymi z tym zakazami i nakazami. Drugim zabezpieczeniem robót ziemnych było ustawienie ogrodzenia ażurowego firmy Betafence typu Tempofor składającego się z przęsła (o wymiarach 3500x2000 mm, masa 18 kg) oraz stopy betonowej (o wymiarach 220x620x130 mm, masa 36 kg) pełniącego funkcję zabezpieczenia terenu robót ziemnych. Ogrodzenie było ustawione tak blisko wykopu przy ul. Y na tyle, na ile umożliwiały to warunki oraz uzgodnienia („Ze względu na konieczność zapewnienia komunikacji instytucji oraz mieszkańców na wykonawcy ciąży obowiązek utrzymania stałego dojazdu do tych miejsc. Dlatego też ogrodzenie terenu budowy zostanie ustawione na krawędzi jezdni. Jednocześnie ogrodzenie to stanowi zabezpieczenie wykopów przed wtargnięciem osób postronnych.”). Kontrole wewnętrzne prowadzone przez wykonawcę nie stwierdziły w tym zakresie uchybień. Dlatego uznać należy, że zabezpieczenie robót ziemnych przy budowie D przy ul. Y w dniu wypadku było prawidłowe.

W zdarzeniu brało udział dwóch mężczyzn, którzy jak zeznają, po wyjściu z klubu, idąc ul. Y przypadkowo oparli się o ogrodzenie, które przewróciło się. Przewracając ogrodzenie przy ul. Y. poszkodowani, w ocenie opiniującego, nie oparli się o nie, lecz celowo chcieli przewrócić ogrodzenie zabezpieczające roboty ziemne. Nie mogąc tego zrobić, zaczęli napierać na nie, kołysać (lub nawet skakać, wchodzić), doprowadzając do zmiany jego położenia, a w konsekwencji przewrócenia (potwierdza to wykonany eksperyment rzeczoznawczy, który wyklucza przewrócenie ogrodzenia poprzez przypadkowe oparcie się o nie. Wszystkie ramy ogrodzenia były spięte ze sobą klamrami. Podczas eksperymentu ramy wypinały się z nich. Aby przewrócić ogrodzenie, trzeba było użyć znacznej siły, intensywnie napierać na nie, kołysać i pchać. Samo oparcie się o ogrodzenie dwóch osób nie powodowało jego przewrócenia, chociaż wystąpiło odchylenie od pionu, ale zaraz po ustaniu opierania o nie, położenie ogrodzenia wracało do pierwotnego

stanu – powyższe zamieszczono na rysunkach 1–2). Poddając analizie omawiany wypadek, należy stwierdzić, że nie było możliwe, aby ogrodzenie ażurowe przewróciło się bez jakiegokolwiek aktywnego udziału obu mężczyzn. To oni, przez swoje działanie, spowodowali przewrócenie ogrodzenia ażurowego i przyczynili się do wypadku i obrażeń ciała. Ze względu na znaczną siłę – jak wykazał eksperyment – jaka jest potrzebna do przewrócenia tak dużego odcinka ogrodzenia (60 m) niewykluczony jest udział w tym działaniu jeszcze innych osób. Przyczyną wypadku, któremu w dniu wypadku ulegli obaj mężczyźni, było wytrącenie tegoż ogrodzenia ażurowego ze stanu statycznego poprzez uporczywe, silne napieranie na nie. I nie ma tu znaczenia, czy ogrodzenie ażurowe stało w bliskości wykopu robót ziemnych przy budowie D przy ul. Y czy byłoby oddalone o 1 m od krawędzi wykopu. Nawet gdyby było oddalone o 1 m, to i tak przy takim zachowaniu osób przewróciłoby się. Powyższy eksperyment oraz zgromadzony materiał dowodowy w postępowaniu karnym wykazał, że kierownik budowy i pod jego kierownictwem inwestycja w trakcie budowy przechodzi różne etapy, w czasie których opracowywana jest wymagana dokumentacja. Stanowi ona wartość dowodową, informacyjną i opisową przebiegu procesu budowlanego i jest dowodem na to, że wszelkie prace w trakcie wykonania obiektu budowlanego były prowadzone w sposób bezpieczny i zgodny z wymaganiami [26].

5.2. Wypadek 2

Opis: Pracodawca wraz z dwoma pracownikami wykonywał prace budowlane przy elewacji budynku dwupiętrowego. Prace były wykonywane z wykorzystaniem rusztowania systemowego metalowego OMEGA II ustawionego wokół budynku i rusztowania niesystemowego metalowego ustawionego na klatce schodowej budynku. Ok. godz. dziewiętej Jan Kowalski prawdopodobnie wchodząc po konstrukcji rusztowania systemowego na jego pierwszy, poziom stracił równowagę i spadł z wysokości ok. 3 m na betonowe podłoże. W trakcie postępowania ustalono: brak pionów komunikacyjnych na pierwszym poziomie rusztowania systemowego OMEGA II, eksploatację rusztowania bez wymaganej kontroli stanu technicznego (rusztowanie zostało oddane do użytkowania bez dokonania odbioru przez uprawnio-

naną osobę), lekceważenie zagrożenia, tj. wejście i wykonywanie pracy na pierwszym poziomie rusztowania nieposiadającym pionów komunikacyjnych oraz brak poręczy ochronnych (głównych i pośrednich) na drugim poziomie, desek krawężnikowych na wszystkich trzech poziomach. Skutki



Fot. A. Dziedzic

Rys. 1. Napieranie na ogrodzenie



Fot. A. Dziedzic

Rys. 2. Opieranie się o ogrodzenie

wypadku: krwiak śródmózgowy, złamanie kości skroniowej oraz trzonu kręgu piersiowego.

Eksperyment rzeczoznawczy: nie ulega wątpliwości, że rusztowanie wykorzystywane na placu budowy nie odpowiadało warunkom technicznym

oraz przepisom bezpieczeństwa i higieny pracy. Należy jednak zwrócić uwagę, że w trakcie postępowania procesowego opiniujący otrzymał pytanie: „Czy stan rusztowania rozstawionego w 2019 r. w miejscowości Y, na którym były wykonywane prace elewacyjne, przy założeniu, że pokrzywdzony Jan Kowalski siedział na barierze na pierwszym poziomie rusztowania (wys. 2 m)

miał wpływ na zaistnienie tego wypadku i czy takie zachowanie pokrzywdzonego przyczyniło się do zaistniałego zdarzenia (przestrzeganie zasad BHP)? Podejmując się wydania opinii w przedmiotowej sprawie, opiniujący zastrzegł, że aby ją wydać musi dokonać symulacji upadku manekina z rusztowania. W 2020 r. w miejscowości Y przeprowadzono eksperyment rzeczoznawczy polegający na symulacji upadku manekina z rusztowania (pierwszego pomostu) – zgodnie z założeniem zawartym w pytaniu dotyczącym wydania opinii. W trakcie eksperymentu rzeczoznawczego wykorzystano:

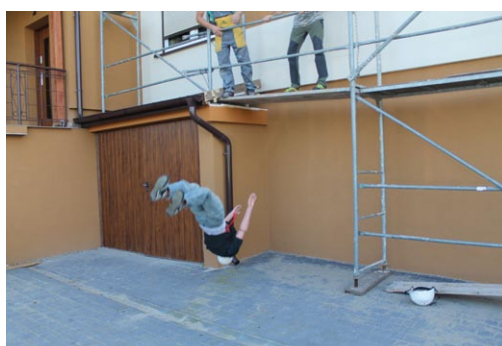
- manekin ewakuacyjny Rescue Randy, który został stworzony specjalnie z myślą o potrzebach szkoleniowych wojska, policji, straży pożarnej, ekip ratowniczych, zakładów pracy oraz personelu pogotowia, w celu nauki ewakuacji, transportu i wyciągania poszkodowanego z ciasnych lub zadymionych pomieszczeń, pojazdów, zawalonych budynków, miejsc pożarów itp. Manekin wykonany z niezwykle trwałych materiałów, konstrukcji zapewniającej odporność na podnoszenie, ciągnięcie, zginanie oraz inne czynniki, które mogłyby doprowadzić do uszkodzenia zwykłych manekinów. Swą posturą i fizjonomią przypomina przeciętnego dorosłego mężczyznę;
- rusztowanie OMEGA II ustawione w taki sam sposób, jak w dniu wypadku (porównując ustawione rusztowanie z dokumentacją fotograficzną oraz protokołami oględzin wykonanych przez technika kryminalistycznego oraz Państwową Inspekcję Pracy można stwierdzić, że rusztowanie zostało zmontowane w sposób odpowiadający jego ustawieniu



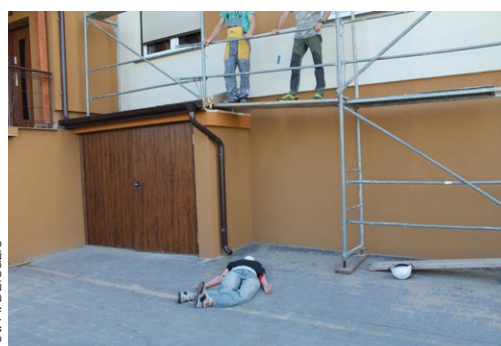
Rys. 3. Upadek poszkodowanego gdy siedział na poręczy



Rys. 4. Ułożenie poszkodowanego po upadku z twarzą do ziemi



Rys. 5. Upadek poszkodowanego gdy opierał się o poręcz



Rys. 6. Ułożenie poszkodowanego po upadku z twarzą do góry

z dnia wypadku, tj. do pierwszego pomostu, na którym ma zostać wykonany eksperyment).

Analizując materiał dowodowy, a dokładnie notatkę urzędową sporządzoną przez funkcjonariusza Policji, który był na miejscu wypadku zaraz po zdarzeniu „[...] Ww. mężczyzna leżał na brzuchu na kostce betonowej przy rusztowaniu. Posiadał rozcięcie z tyłu głowy o szerokości ok. 3 cm. [...] w czasie gdy doszło do zdarzenia, stał na 1 poziomie rusztowania na ok. 3 m wysokości. [...]” oraz zdjęcia wykonane przez technika kryminalistyki, opiniujący stwierdza, że trudno dopatrzeć się uchybień na tym poziomie rusztowania (poza wymienionymi przez specjalistę PIP), które miałyby bezpośredni wpływ na upadek Jana Kowalskiego.

Wykonano kilkanaście prób upadku manekina, który został posadzony/siedział na poręczu rusztowania, kończące się jego upadkiem (rys. 3) i ułożeniem w pozycji takiej, jak wskazywali świadkowie oraz funkcjonariusz policji, tj. twarzą do ziemi/kostki brukowej (leżał na brzuchu) (rys. 4). Oddalenie głowy od lica ściany było pomiędzy 88–156 cm. Podczas upadku manekin uderzył tyłem głowy w podest rusztowania. Podczas kolejnych symulacji manekin był ustawiony przodem i opierał się o poręcz rusztowania po czym wychylał przez nie (rys. 5) i upadł na kostkę brukową na plecy z twarzą do góry (rys. 6). Oddalenie głowy od lica ściany było w odległościach pomiędzy 142–161 cm.

Wykonanie eksperymentu rzeczoznawczego potwierdziło przypuszczenie, że aby po upadku pokrzywdzony ułożył się w taki sposób, w jaki opisuje to funkcjonariusz policji, tj. „Ww.

mężczyzna leżał na brzuchu na kostce betonowej przy rusztowaniu”, to ów mężczyzna musiał złamać regułę ostrożności, poprzez siedzenie na poręczy i utratę równowagi na niej lub próby/chęci siadania na niej z jednoczesnym odepchnięciem się nogą od ściany i wtedy prawdopodobnie nie zdążył przytrzymać się ręką rusztowania, co doprowadziło w jednym jak i drugim przypadku do upadku i takiego ułożenia ciała. Jednocześnie należy podkreślić, że podczas takiej symulacji manekin uderzał tyłem głowy o podest rusztowania, co ma też odzwierciedlenie w notatce urzędowej funkcjonariusza policji „[...] Posiadał rozcięcie z tyłu głowy o szerokości ok. 3 cm [...]”. Przy takim zachowaniu Jana Kowalskiego stan rusztowania nie miał wpływu na zaistniałe zdarzenie wypadkowe, gdyż to sam pokrzywdzony złamał reguły ostrożności w tym zakresie. Czas upadku z wysokości 2,95 m (pierwszy pomost rusztowania – 2 m + zamocowana poręcz – 0,95 m) będzie trwał 0,5 s. Przy takiej wysokości i takim czasie upadku uszkodzony nie jest w stanie wykonać jakichkolwiek ewolucji w powietrzu tj. zmiany pozycji/ułożenia swojego ciała podczas opadania/upadku. Z kolei wykonanie symulacji upadku manekina z rusztowania, który wychyla się przez barierki, wykazało, że manekin układa się twarzą do góry, a więc wyklucza to sytuację zastaną przez funkcjonariusza policji będącego na miejscu zdarzenia zaraz po wypadku. Innych symulacji nie wykonywano, gdyż np. w przypadku schodzenia lub wychodzenia po rusztowaniu i odpadnięciu od niego, ułożenie ciała na podłożu betonowym byłoby inne – nogi byłyby bliżej rusztowania niż głowa. Można zatem przyjąć, że wysoce prawdopodobne jest, że pokrzywdzony złamał regułę ostrożności i sam przyczynił się do wypadku poprzez siedzenie/lub chęć siadania na poręczy rusztowania, co spowodowało jego upadek. Kwestia wadliwie zamontowanego rusztowania nie pozostaje w związku przyczynowo-skutkowym w przedmiotowej sprawie (upadku z pierwszego pomostu), gdyż eksperyment rzeczoznawczy wykazał, że rusztowanie wadliwie zmontowane nie miało wpływu na zaistniałe zdarzenie.

6. Podsumowanie

Efekt eksperymentu jest potwierdzenie lub zaprzeczenie zaistniałego określonego faktu. Wynik eksperymentu może być więc pozytywny lub negatywny. W przypadku wyniku pozytywnego uzyskuje się informację, że zdarzenie lub jego fragment mogło mieć miejsce. Nie oznacza to jednak, że tak musiało być. W przypadku natomiast wyniku negatywnego wykluczona jest możliwość zaistnienia w badanych warunkach określonego zdarzenia [23]. Wszystkie czynności, które dokonywane są w ramach eksperymentu (w szczególności przebieg badań oraz ich wyniki), należy odpowiednio utrwalić. Konieczne staje się zatem sporządzenie protokołu. Protokół taki zawiera m.in. wskazanie miejsca eksperymentu, organu przeprowadzającego tę czynność, osób w niej uczestniczących, dokładnego czasu rozpoczęcia badań (data, godzina), podstawy prawnej oraz warunków, w jakich przystąpiono

do czynności badawczych, a także dokładne sprawozdanie z przebiegu eksperymentu oraz z uzyskanych wyników. Należy pamiętać o tym, że do przeprowadzenia eksperymentu nie wystarcza sama zdolność retrospektywnego myślenia. Wymaga się także umiejętności kojarzenia związków przyczynowo-skutkowych. Co więcej, nie istnieje tzw. eksperyment absolutny, czyli możliwość przeprowadzenia odtworzenia zdarzenia w sposób całkowicie zgodny z tym, co naprawdę się stało. Tak więc eksperyment rzeczoznawczy ma swoje granice. Z tego powinien sobie zdawać sprawę każdy, kto go przeprowadza. Uzyskane wyniki należy przyjmować za prawdopodobne, a nie pewne natomiast rozstrzygnięcie w tej sprawie jest w gestii organu procesowego.

BIBLIOGRAFIA

- [1] Dziedzic A., B jak biegły sądowy, cz. 1, Atest Ochrona Pracy 11/2013, str. 30
- [2] Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 217 z późn. zm.)
- [3] Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie biegłych sądowych (Dz.U. nr 15, poz. 133)
- [4] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 1375 z późn. zm.)
- [5] Dzierżanowski J., Kompetencje biegłego sądowego w polskim procesie karnym, Forum prawnicze, 1(51)2019, str. 66
- [6] Siemienkiewicz K., Postępowanie dowodowe w sprawie o ustalenie wypadku pracy, Zeszyty Prawnicze 20.1/2020, s. 197
- [7] Widła T., Metodyka ekspertyzy [w]: J. Wójcikiewicz (red.), Ekspertyza sądowa, Zagadnienia wybrane, Warszawa 2007, str. 25
- [8] Gruszecka D., Komentarz do art. 193 Kodeksu postępowania karnego, stan prawny na luty 2019 r. [w]: J. Skorupka (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa, 2019, Lega iis/el.
- [9] Widawki J. (red.), Kryminalistyka, Warszawa, 2012, str. 185
- [10] Skorecki M., Proces harmonizacji standardów opiniowania biegłych sądowych w Polsce i Unii Europejskiej, Przegląd Policjny 3(91)2008, str. 229
- [11] Dziedzic A., Zadania biegłego z zakresu bhp przy sporządzaniu opinii w sprawach karnych, Bezpieczeństwo pracy, CIOP-PIB Warszawa 1/2012, str. 27
- [12] Ustawa z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 2189)
- [13] Jończyk J., Prawo zabezpieczenia społecznego, Wolters Kluwer, 2006, str. 198
- [14] Wyrok Sądu Najwyższej z 18 sierpnia 1999 r., sygn. akt II UKN 87/99
- [15] Obwieszczenie Ministra Zdrowia z dnia 4 grudnia 2019 r. w sprawie sposobu i kryteriów stwierdzenia trwałego nieodwracalnego ustania czynności mózgu (M. P. z 2020 r., poz. 73)
- [16] Malkiewicz L., Drożdż P., Wypadek przy pracy z punktu widzenia prawa i medycyny, Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy, 6/2010, str. 128
- [17] Sojka J., Wypadki przy pracy – świadczenia wypadkowe i wyrównawcze, PTR, Zielona Góra, 1994, str. 13
- [18] <http://pila.szkolapolicji.gov.pl/spp/dzialalnosc/ogledziny/359,Pojecie-ogledzin-i-ich-podstawy-prawne.html> (dostęp 10.07.2023 r.)
- [19] Wolińska A., Oględziny miejsca jako czynność procesowo-kryminalistyczna w polskim procesie karnym, Akademia im. Jakuba z Paradyża, Gorzów Wielkopolski 8(8)2020, str. 117–131
- [20] Nowak B.A., Maciąg K. (red.), Kryminalistyka i zagadnienia pokrewne – przegląd naukowy, Wydawnictwo Naukowe TYGIEL sp. z o.o., Lublin, 2017, str. 77
- [21] Szymczak M. (red.), Słownik języka polskiego, t. 1, Warszawa, 1983, str. 525
- [22] Goberle A., Dowody w sądowym procesie karnym, Wolters Kluwer, Warszawa, 2027, str. 220
- [23] Jachimowicz M., Eksperyment procesowy w postępowaniu karnym, Świebodzin, <https://www.edukacjaprawnicza.pl/eksperyment-procesowy-w-postepowaniu-karnym/> (dostęp 15.07.2023 r.)
- [24] Dziedzic A., B jak biegły sądowy, Atest Ochrona Pracy, Kraków 1/2014, str. 31
- [25] Hanusek T., Kryminalistyka, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków, 2004, str. 106
- [26] Obolewicz J., Baryłka A., Dokumentacja gwarantem bezpiecznej budowy obiektu budowlanego, Przegląd budowlany, Fundacja Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa 1–2/2022, str. 64